

# Mój przyjaciel grubas 2 – Giper i Ignacy

Witam wszystkich  
Zapytam najpierw - co tam u was?  
Nie schudliśmy  
A to jest mój przyjaciel grubas  
U nas nieźle troszkę się tu pozmieniało  
On jest wieprzem, a ja se wyrzeźbiłem ciało  
Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka  
Pierś jagnięca metabolizm napędza  
Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka  
Pierś jagnięca metabolizm napędza  
Z aktualną masą to mogę poręczyć  
Że nie zrobisz nawet pompki na poręczy  
A ja od poręczy raczej tu odpocznę  
Lepiej chodźmy razem na wymachy boczne  
Po co na wymachy  
Mordo, co Ty gadasz?  
Mieliśmy tu razem zrzucić Twój nadbagaż  
Zmieńmy trochę plany  
Wyciskaj na chama  
Może wreszcie Jasia weźmiesz na barana  
Z Jasiem dam se rade,  
Mordo, proszę nie jęcz  
Przyszedliśmy tu walczyć o drabina challenge  
Jaka tam drabina,  
Weź się nie napinaj  
W moich żyłach płynie czysta wieprzowina  
Wina będzie Twoja  
Mina trochę zrzędnie  
Świnia nawet tłusta przy kurczaku blednie  
Świni pełna micha

Przegryzana serem  
Ty do końca życia  
Będziesz falafelem  
Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka  
Pierś jagnięca metabolizm napędza  
Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka  
Pierś jagnięca metabolizm napędza  
Tomek chodź na słowo  
Bo się trochę martwię  
Znikasz mi tu w oczach  
Bo jesz samą marchew  
Więcej zjeść nie mogę  
Takie moje plany  
Żeby schudnąć, muszę ciąć węglowodany  
Tomek, co ty robisz  
Zaraz się przywrócisz!  
Posłuchaj Kolegi  
A do zdrowia wrócisz  
Zaraz się przewrócisz, Ty gruby debilu  
Idź tam z kotletami połóż się na grillu  
Ty mały pedale, schowaj te odżywki  
A jak chcesz urosnąć, polecam odżywki  
Twój plan odżywkowy działa dość pobieżnie  
Jeśli mogę pomóc, to polecam bieżnie!  
Od tego biegania siądzie Ci pikawa  
Tomek, co ty robisz?  
Dawaj na kebaba!  
Mordo, weź się odwal, ja mam zdrowie konia  
Chciałeś być tygrysem?  
Ja tu widzę słonia  
Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka

Pierś jagnięca metabolizm napędza  
Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka

Pierś jagnięca metabolizm napędza  
SOLLO

3

2

1

Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka

Pierś jagnięca metabolizm napędza  
Moje podniebienie domaga się mięska  
Więc na kęsa Cię gorąco zachęcam  
O nie, nie, nie, nie, nie  
Ja nie waga ciężka  
Pierś jagnięca metabolizm napędza



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych